

Przydrożne kapliczki



Przydrożne frasobliwości świętych

Podawana z ust do ust legenda głosi, że właścicielowi dworu z Wronowic urodziła się niewidoma córka, która od najmłodszych lat była niezwykle pobożna – często modliła się do Ducha Św. i zawierzała mu swoje kalectwo. Mijały lata. Pewnej nocy 20-letnia już dziedziczka zobaczyła we

Śnie białego gołębia otoczonego aureolą, który siedział na czarnej brzozie nad źródłem położonym w dolinie przy leśnej ścieżce. Usłyszała, że jeśli obmyje się wodą ze źródła, zacznie widzieć.

Po przebudzeniu dziewczę opowiedziało o śnie swoim rodzicom. Pan na Wronowicach ani chwili się nie wahał – zaraz wyprawił się z córką i służbą na poszukiwanie cudownego źródła. I znaleźli czarną brzozę, u stóp której biła z ziemi krystalicznie czysta woda. Dziewczyna przemyła swe oczy, ale ciemność nie ustąpiła. Wierząc jednak mocno w spełnienie danej we śnie obietnicy, poleciła służbie nabrać wody do dzbana i zanieść do dworu. Kilkakrotnie obmywała nią swe oczy, aż wreszcie zasnęła. Rankiem otworzyła oczy i zobaczyła świat.

W dowód wdzięczności za cudowne odzyskanie wzroku przez córkę właściciel dworu wybudował na źródle małą kapliczkę. Wewnątrz umieścił zaś obraz przedstawiający Ducha Świętego. Wieść o cudownej wodzie rozniosła się zaś po okolicy. Ludzie czerpali wodę ze źródła, przypisując jej lecznicze właściwości, zwłaszcza zaś w chorobach oczu. Szerzył się również kult Ducha Św.

Taka, według przekazywanej z ust do ust tradycji, jest historia kaplicy p.w. św. Ducha, która stoi we wsi Łyczanka przy drodze łączącej Świdnik z Wronowicami. W rzeczywistości pierwotna kaplica znajdowała kilka metrów dalej. Obecną wzniesiono w połowie lat 60. ubiegłego stulecia, kiedy budowano drogę, zaś źródło zostało zabezpieczone na dawnym miejscu. Wybudowana została na gruncie należącym do pana Ludwika Sromka, którego rodzina obecnie troszczy się o murowaną budowlę, jej otoczenie i wystrój wnętrza.



Kaplica w Łyczance to tylko jeden w wielu wyrazów wiary i religijności mieszkańców łososińskiej ziemi. Wędrując między polami i sadami spotkamy bowiem wiele przydrożnych kaplic, kapliczek i krzyży, które powstawały jako wotum wdzięczności,

z prośbą o opiekę, w intencji dobrych plonów czy z okazji jubileuszowych uroczystości. Wciąż pełnią one ogromną rolę w życiu parafian, jako miejsce majówek i innych uroczystości religijnych.

Inne kaplice na terenie gminy:

- kaplica w Łękach - zbudowana z kamienia w 1858 r.,
- kaplica cmentarna w Łososinie Dolnej z 1883 r.,
- kaplica w Stańkowej - zbudowana z kamienia w 1883 roku, wewnątrz rzeźba Matki Boskiej Bolesnej,



- kaplica p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na „Morsztynówce”, wybudowana w 1955 r.

- kaplica p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Rąbkowej z 1931 r.,
- kaplica ku czci matki Boskiej Częstochowskiej w Skrzętli - wybudowana po 1945 r.,
- kaplica p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Zawadce-Rozdzielu.

Z okazji nowego Milenium parafianie z Tęgoborzy ufundowali Krzyż Jubileuszowy. Stał on na górze Rachów – zwanej też „Choleryczną Górą”, z uwagi na fakt, że grzebano tam ludzi zmarłych w czasie epidemii cholery w XVIII w.

[Więcej na stronie CKiP gminy](#)

 Na Skróty

[Facebook](#) [Twitter](#) [Email](#) [Drukuj](#)